



Poznań, 21 października 2022 roku

Recenzja rozprawy *The dynamics of a transmedia storyworld
on the example of “The Handmaid’s Tale” vast narrative*

autorstwa Pani mgr Katarzyny Machały

Dysertacja Pani mgr Katarzyny Machały to pionierska, bardzo sprawnie napisana interdyscyplinarna rozprawa, dowodząca wysokich kompetencji Autorki w zakresie medioznawstwa, literaturoznawstwa – w tym także teorii literatury – analizy dzieł wizualnych oraz socjologii, jak również znajomości praw rynku, promocji i marketingu. Zasadniczym przedmiotem tej rozprawy są mechanizmy narratologii transmedialnej. Doktorantka, jak zapowiada, zamierza opisać ważny, a już wkrótce – jej zdaniem – może nawet dominujący trend w kulturze popularnej XXI wieku, jakim jest “transmedia vast narrative” (s. 7). Opisywać go zaś będzie na wyrazistym przykładzie uniwersum, u którego podstaw leży opublikowana w 1986 roku powieść *The Handmaid’s Tale* pióra Margaret Atwood.

Największe atuty tej pracy doktorskiej stanowią jej kompaktowość oraz zawarte w niej wnikliwe analizy utworów różnomedialnych: wspomnianej powieści oraz jej kontynuacji pt. *The Testaments* (2019), napisanej przez Atwood w wyraźnej, jak to przekonująco pokazuje Doktorantka, interakcji z innymi elementami tego uniwersum, a także czterech sezonów serialu *The Handmaid’s Tale* (2017–2021) firmowanego przez Bruce’a Millera, powieści graficznej *The Handmaid’s Tale* narysowanej przez Renée Nault oraz wybranych – nb. starannie wyselekcjonowanych, reprezentatywnych i licznych – przykładów opublikowanych

w Internecie anglojęzycznych fikcji fanowskich oraz dyskusji w mediach społecznościowych. Te właśnie teksty stanowią, zdaniem Doktorantki, konstytutywne elementy opisywanego przez nią “transmedia storyworld”, transmedialnego świata opowieści – z konieczności sięgam tu po polskie odpowiedniki: „świat opowieści” to termin, którym w polskim dyskursie posługuje się Magdalena Rembowska-Pluciennik; Piotr Kubiński proponuje natomiast termin „światoopowieść”. Tego świata nie można już nazwać światem stworzonym przez Atwood, twierdzi Doktorantka: autorka obu powieści i współautorka powieści graficznej staje się zaledwie jedną z wielu “storytellers”, opowiadaczy, przy czym w ujęciu Katarzyny Machały “storytellers” to już nie tylko Atwood, reżyser i scenarzyści serialu oraz autorzy fanfików, ale, co ciekawe, także same media: “both films and television” (s. 46). Kwestię złożonego autorstwa gileadzkiej “vast narrative” interesująco podejmuje ostatni, ósmy rozdział dysertacji – Atwood do pewnego stopnia sprawuje kontrolę nad zakończeniem tej opowieści, doprowadziwszy fabułę do finału, a intrygę – do rozwiązania, lecz serial telewizyjny przecież trwa, a fani wciąż wypełniają swoimi pomysłami Ingardenowskie „miejsca niedopowiedzenia”, prowadzą niedomknięte wątki w nieprzewidzianych kierunkach i proponują alternatywne porządki zdarzeń.

Rozprawa Katarzyny Machały nie jest jednak prostym studium przypadku – w zamierzeniu Autorki ma się przyczynić do lepszego zrozumienia dynamiki “a transmedia vast narrative” (s. 7; nie znam kanonicznego polskiego odpowiednika tego terminu) – czytelnik tej dysertacji otrzymuje więc także rzetelny przegląd stanowisk badawczych z zarysem historycznym rozwoju poszczególnych mediów tę konkretną, gileadzką narrację budujących. Struktura pracy może się wydawać niezupełnie przejrzysta. Rozdział pierwszy, przedstawiający *The Handmaid’s Tale* Atwood jako powieść postmodernistyczną, dotyczy *stricte* ujęć teoretycznych poszczególnych aspektów tego właśnie tekstu: jego fragmentaryczności, elementów metanarracyjnych, złożonej intertekstualności, konstrukcji narratora i odbiorcy, ironii, dystopijności, feministycznego wydźwięku. Rozdział drugi, omawiający przemiany i „anatomie” XX- i XXI-wiecznego serialu, część sprawozdawczą ilustruje przykładami z *The Handmaid’s Tale* Millera. Ale już w rozdziale trzecim,

dotyczącym komiksów i powieści graficznej, odniesienia do *The Handmaid's Tale* Nault są dosłownie dwa – analiza zostaje przeniesiona do rozdziału szóstego.

Rozdział kolejny, czwarty, przynosi przegląd problematyki związanej z “adaptation studies” i również jest w znacznej części odtwórczo-teoretyczny. Najistotniejsze poznawczo i najciekawsze pod względem rekapitulacji i rozpoznań są w moim odczuciu rozdziały piąty i szósty. Piąty dotyczy najważniejszych zagadnień narratologii transmedialnej, która wciąż pozostaje zjawiskiem relatywnie nowym, nie w pełni jeszcze opisanym – praca Katarzyny Machały należy do ujęć pionierskich, zwłaszcza w odniesieniu do *The Handmaid's Tale*. Rozdział szósty zawiera analizy porównawcze poszczególnych aspektów wizualnych odsłon gileadzkiego uniwersum, tj. serialu i powieści graficznej, z pierwszą powieścią Atwood w tle. Doktorantka demonstruje różnice nie tylko między środkami wyrazu i oddziaływaniem tych mediów, ale również zaprezentowanymi za ich pośrednictwem wersjami opowieści. Szczególnie wysoko cenię tu jej analizę postaci Sereny Joy w pierwszej powieści Atwood, powieści graficznej i serialu – jak pokazuje Doktorantka, to właściwie różne bohaterki. Rozdział siódmy koncentruje się na próbach literackich i stymulowanej przez producentów serialu aktywności internetowej społeczności fanowskiej. Świetny rozdział ósmy przynosi analizę *The Testaments* oraz interakcji serial – powieść, a nawet media społecznościowe – powieść: “Even though it is impossible to pinpoint one text which could shape the more recent novel [i.e. *The Testaments* – E.R.], it is possible to trace the interplay between all the different constituent parts of the vast narrative, and to see how this interplay is reflected in *The Testaments*”, zapowiada Katarzyna Machała w otwarciu tego rozdziału. I przeprowadza rzecz znakomicie.

Opisując konstelację badanych w tej dysertacji tekstów, sięgnęłam po określenie „uniwersum”, ale Doktorantka chętniej posługuje się terminami: “transmedia storyworld” (już w tytule), “narrative world” (s. 54 i 94), “transmedial world” (s. 96) oraz “vast narrative”, a “universe” bierze jednak w cudzysłów (na s. 11). I nieprędko je definiuje. Intuicyjnie nietrudna do uchwycenia różnica między “transmedia storyworld” a klasycznie rozumianym „światem przedstawionym” dzieła zostaje oświetlona na s. 93: “Dudley Andrew (quoted by Freeman 2018: 18) defines storyworlds as intertextual structures that exist in many texts across many

media and which provide space for multiple stories and multiple characters”; i dalej: “Each media platform adds a brick in the construction of the diegetic world, yet the sum of all the elements far exceeds the original work and creates a complex, multifaceted one. Also, the storyworld is both the project (of endlessly putting the bricks together) and the result (the coherent narrative)” (s. 94). Przyznaję, do spójności narracji w kontekście światopowieści *The Handmaid's Tale* nie jestem zupełnie przekonana.

Kwestia tytułowej “vast narrative” zostaje przez Doktorantkę przedstawiona w sposób mniej czytelny: “A vast narrative – the term coined by Matt Hills (2002: 10) – represents an evolution of a story”, dowiadujemy się na s. 95. Toteż chociaż od początku rozprawy wiemy, że to serial Millera jest dla Doktorantki centralnym ogniwem badanej narracji transmedialnej – zdaniem Katarzyny Machały wyraźnie oddziałuje na formę, styl i treść zarówno *The Testaments*, jak i powieści graficznej, fikcji fanowskich oraz ogólną recepcję gileadzkiej światopowieści (s. 7) – stwierdzenie, że celem rozdziału szóstego jest “to compare and contrast the original novel with the two most recent adaptations, namely: the Hulu serial (2017-ongoing) and the graphic novel (2019), in order to determine which of these three is influential enough **to start** [wyróżnienie moje – E.R.] the vast narrative” może zaskakiwać. Można by się bowiem spodziewać, że początkiem “vast narrative” rozumianej jako „ewolucja opowieści” (Hills) jest jednak książka Atwood z 1986 roku. Tym bardziej, że na s. 96 Doktorantka – za Lisbeth Klastrup i Susaną Toscą – zrównuje “vast narrative” z “transmedial world”: “Transmedial worlds [...] is an alternative name for the vast narrative, «a mental construct shared by both the designers/creators of the world and the audience/participants».”

Z wyznaczeniem początku “the vast narrative” wiąże się moje pierwsze pytanie: wśród wymienionych, ale z rozmysłem pozostawionych przez Doktorantkę na marginesie jej badań, różnomedialnych anglojęzycznych adaptacji *The Handmaid's Tale* Atwood znalazły się także dwa słuchowiska radiowe, adaptacja sceniczna, opera, balet, oraz adaptacja filmowa Volkera Schlöndorffa z 1990 roku. Zdaję sobie sprawę, ile zabiegów, czasu, miejsca i pracy wymagałoby ich gruntowne przeanalizowanie i opisanie, i bynajmniej nie podaję w wątpliwość prawa Autorki do rozłożenia akcentów ważności w jej własnej dysertacji, tym bardziej,

że zaproponowany przez nią dobór tekstów do analizy w pełni mnie przekonuje – pytam jednak *a conto* dalszych rozważań nad istotą “vast narrative”: czy na pewno wszystkie te adaptacje można pominąć jako elementy zasadniczo nieznaczące w całej „ewolucji opowieści” – czy nie jest tak, że podtrzymywały one w świadomości odbiorców pamięć o powieści Atwood, poniekąd zabezpieczając jej pozycję w literackim kanonie i przygotowując grunt pod rozkwit właściwej “vast narrative”? Podobnie zresztą jak kolejne wydania *The Handmaid’s Tale*, jak narosłe wokół tej powieści teksty historyczno- i krytycznoliterackie – oraz, co nie najmniej ważne, jak jej przekłady? Jak w związku z tym badać transmedialną światoopowieść w jej różnojęzycznych wcieleniach? Esencjonalistycznie, wychodząc z założenia, że fundament (?) tego świata we wszystkich językach jest ten sam, czy może zakładając, że to zupełnie odrębne transmedialne światy?

Moje drugie, a w zasadzie trzecie pytanie wiąże się z dynamiką innych narracji transmedialnych. Część spośród wskazanych przez Doktorantkę przykładów – w tym *Matrix*, *Star Wars*, *Harry Potter* – była już omawiana m.in. przez Henry’ego Jenkinsa. To zresztą przykłady dość współczesne, a szczególnie intrygujące wydają mi się przypadki, w których początek właściwej “vast narrative” jest znacząco przesunięty w czasie wobec podstawy uniwersum, jak stało się to na przykład w przypadku opowieści o Sherlocku Holmesie i powieści Jane Austen, skądinąd cieszących się przecież dużą popularnością już wcześniej. Otóż interesowałaby mnie opinia Doktorantki o transmedialnej światoopowieści *Anne of Green Gables*, a dokładniej porównanie dynamiki “vast narrative” *The Handmaid’s Tale* z dynamiką “vast narrative” wykreowanej na podstawie pierwszej powieści Lucy Maud Montgomery z 1908 roku. Widzę wiele punktów wspólnych: i w tym przypadku bardzo ważny był serial reinterpretujący oryginał: *Anne with an E* Moiry Walley-Beckett. Inaczej niż adaptacja Schlöndorffa, adaptacja filmowa *Anne* Kevina Sullivana (1985) była chyba dość fortunna i została dobrze przyjęta przez publiczność. I tutaj mamy kontynuacje, wręcz wielotomowe, pisane przez Lucy Maud Montgomery pod presją czytelniczek i wydawcy, a później liczne spin-offy, fanfikcje, dużą i bardzo aktywną społeczność fanowską. To pytanie o podobieństwa i różnice przebiegów dwu “vast narratives”, pierwszej startującej z późnego wiktorianizmu, a drugiej – współczesnej, kieruję do specjalistki

w dziedzinie narratologii transmedialnej, jaką w moim odczuciu Pani Katarzyna Machała bezdyskusyjnie jest.

Przedłożona mi do recenzji dysertacja *The dynamics of a transmedia storyworld on the example of "The Handmaid's Tale" vast narrative* spełnia z naddatkiem wszelkie wymogi stawiane rozprawom doktorskim, dlatego wnoszę o dopuszczenie Autorki do następnych etapów przewodu oraz o wyróżnienie pracy.

E. Rajewska

dr hab. Ewa Rajewska, prof. UAM
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu